

Sygn. akt I ACa 619/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał
Sędziowie:	SSA Iwona Wiszniewska SSA Tomasz Żelazowski (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Simińska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w G.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 10 kwietnia 2015 r., sygn. akt I C 203/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda R. G. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w W. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. przyznaje adwokatowi J. K. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych), powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Iwona Wiszniewska SSA Dariusz Rystał SSA Tomasz Żelazowski

Sygn. akt I ACa 619/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 lutego 2014r. powód R. G. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Zakładu Karnego w G. odszkodowania w kwocie 200.000 zł. W uzasadnieniu wskazał, że około kwietnia 2013 r. osadzony był w Zakładzie

Karnym w G. w jednej celi z osobą, która jest nosicielem wirusa żółtaczki. O tym, że przebywa w celi z nosicielem wirusa żółtaczki nie został przez nikogo poinformowany i na skutek tego sam nieświadomie się zaraził.

W piśmie procesowym z dnia 8 lipca 2014r. powód wskazał, że pozwanym jest Skarb Państwa - Zakład Karny w G.. Z kolei w piśmie z dnia 12 sierpnia 2014r. wniósł dodatkowo o ustalenie, że pozwany odpowiada za szkody mogące powstać w przyszłości na skutek zarażenia go wirusem HCV w Zakładzie karnym w G., a w piśmie z dnia 30 października 2014r. wyjaśnił, że żądana przez niego kwota 200.000 zł stanowi zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Zakładu Karnego w G. wniósł o odrzucenie pozwu w całości na podstawie art. 199 § pkt 2 k.p.c., a w razie nieuwzględnienia zarzutu powagi rzeczy osądzonej, o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podniósł, że to samo roszczenie było przedmiotem postępowania toczącego się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 430/14. W tamtej sprawie powód również dochodził zapłaty 200.000 zł w związku z zarażeniem go w Zakładzie Karnym w G. wirusem żółtaczki typu „C” (HCV). Wyrokiem z dnia 23 lipca 2014r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił w całości powództwo. Wyrok jest prawomocny. Pozwany zaprzeczył podnoszonym przez powoda okolicznościom faktycznym. Przyznał jedynie fakt, że badania wykonane u powoda w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w G. wykazały, że jest on zarażony wirusem HCV. Powód leczony jest objawowo, ma zapewniony dostęp do świadczeń podstawowej i specjalistycznej opieki medycznej, adekwatnej do jego stanu zdrowia.

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie odrzucił pozew w części o zapłatę kwoty 200.000 zł. Postanowienie jest prawomocne.

W wyroku z dnia 10 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w W. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz przyznał adwokatowi J. K. od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 292,20 zł (dwieście dziewięćdziesiąt dwa złote dwadzieścia groszy) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd I instancji ustalił, że powód R. G. od 9 lutego 2013 r. przebywa w Zakładzie Karnym w G.. Ze względu na to, że przy przyjęciu do Zakładu podawał w wywiadzie, iż jest uzależniony od alkoholu, cierpi na padaczkę, przewlekłe zapalenie trzustki i ma uszkodzoną wątrobę, skierowano go na konsultację hepatologiczną. Konsultacja miała miejsce w dniu 22 maja 2013r. Lekarz specjalista zalecił dalsze badania w kierunku zarażenia wirusami HCV, HBV i HIV. W dniu 28 maja 2013r. został wykonany u powoda test na obecność anty HCV, który wykazał, że powód jest zarażony wirusem HCV.

Przed Sądem Okręgowym w Szczecinie toczyła się sprawa z powództwa R. G. przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w G.. W sprawie tej powód żądał zapłaty kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z zarażeniem go podczas pobytu w Zakładzie Karnym w G. wirusem żółtaczki typu „C” (HCV). Wyrokiem z dnia 23 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił w całości powództwo. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd wskazał, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż do zarażenia powoda wirusem doszło w czasie jego pobytu w Zakładzie Karnym w G.. Powód wniósł apelację od wyroku, która postanowieniem z dnia 24 września 2014r. została odrzucona. Zażalenie powoda na postanowienie o odrzuceniu apelacji zostało oddalone przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w dniu 2 grudnia 2014 r. W tym samym dniu uprawomocnił się wyrok oddalający powództwo.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał powództwo o ustalenie za bezzasadne. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano na dwa zasadnicze argumenty przemawiające za dopuszczalnością ustalenia odpowiedzialności na przyszłość: po pierwsze, przerwanie biegu przedawnienia, które łagodzi działanie ustawowej zasady, że roszczenie o naprawienie szkody, także szkody na osobie, ulega przedawnieniu po upływie lat dziesięciu od zdarzenia wywołującego szkodę, niezależnie od tego, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, po drugie, wyeliminowanie lub przynajmniej złagodzenie trudności dowodowych mogących wystąpić w kolejnej sprawie odszkodowawczej ze względu na upływ czasu pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę a dochodzeniem roszczenia na drodze sądowej. Ustalenie

odpowiedzialności na przyszłość zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym ta odpowiedzialność ciąży. Po wprowadzeniu do Kodeksu cywilnego art. 442¹ zostało wyeliminowane niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie zanim ta szkoda się ujawniła. W związku z powyższym zasadniczego znaczenia dla oceny czy interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności na przyszłość występuje nabiera drugi z przedstawionych wyżej argumentów (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009r., III CZP, OSNC 2009/12/168, LEX nr 483372). W ocenie Sądu powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, gdyż jego żądanie zapłaty za zarażenie go wirusem HCV zostało oddalone prawomocnym wyrokiem. Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Związanie prawomocnym wyrokiem oznacza, iż sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku, nawet jeżeli argumentacja, na której opiera się to rozstrzygnięcie jest nietrafna. W późniejszej sprawie kwestia ta nie może być już w ogóle badana.

Sąd I instancji wskazał, że w związku z prawomocnym wyrokiem oddalającym roszczenie powoda o zapłatę 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za zarażenie go wirusem HCV, Sąd nie mógł badać odpowiedzialności pozwanego w niniejszej sprawie za to zdarzenie. Zobowiązany był przyjąć, że pozwany nie odpowiada za zarażenie powoda wirusem żółtaczką, a w konsekwencji, że nieuzasadnione jest również żądanie ustalenia jego odpowiedzialności na przyszłość.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Zgodnie z jego treścią strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W związku z tym, że powód przegrał sprawę w całości, obowiązany był zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty. Koszty pozwanego obejmują wynagrodzenie radcy Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, których wysokość Sąd ustalił na kwotę 240 zł. Na tę kwotę składają się: wynagrodzenie w kwocie 120 zł od roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia, określone na podstawie § 11 pkt 1 ppkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013r., poz. 461) oraz wynagrodzenie w kwocie 120 zł od roszczenia o ustalenie, określone na podstawie § 11 pkt 1 ppkt 25 w zw. z § 5 ww. rozporządzenia. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie występowały żadne szczególne okoliczności, które uzasadniałyby odstąpienie od obciążania powoda kosztami należnymi stronie pozwanej.

Podstawę prawną przyznania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu stanowił natomiast § 19 ww. rozporządzenia. Wysokość wynagrodzenia adwokata Sąd ustalił w taki sam sposób, jak wynagrodzenie radcy Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, z tą tylko różnicą, że wynagrodzenie to podwyższył o stawkę podatku VAT.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym wynagrodzenia pełnomocnika z tytułu udzielonej powodowi z urzędu pomocy prawnej oświadczając, że nie zostały one uiszczone ani w całości, ani w części. Powód sformułował dwa zarzuty:

- naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie;
- art. 365 § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie.

W uzasadnieniu wskazał, że nie zgadza się ze stanowiskiem co do związania Sądu w niniejszej sprawie wyrokiem zapadłym w innej. W jego ocenie kwestia zarażenia wirusem HCV winna zostać rozpoznana w niniejszym postępowaniu. Fakt, że Sąd w innej sprawie orzekł na niekorzyść powoda nie powinien mieć znaczenia. Tym samym Sąd nie tylko wydał błędny wyrok, ale przede wszystkim nie rozpoznał istoty sprawy.

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 30 czerwca 2015 r. stanowiącym odpowiedź na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje

Apelacja powoda okazała się niezasadna. Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy min. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł ich wystąpienia w niniejszej sprawie. Za niezasadne natomiast uznać należało zarzuty naruszenia zarówno art. 189 k.p.c., jak i art. 365 § 1 k.p.c.

Przede wszystkim, wbrew stanowisku skarżącego, Sąd I instancji prawidłowo uznał, że w sprawie zaistniały przesłanki stosowania art. 365 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Jednocześnie art. 366 k.p.c. stanowi, że wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Oba te przepisy choć regulują dwie odrębne instytucje muszą być w pewnym sensie rozpoznawane łącznie. Art. 366 reguluje skutki prawomocności materialnej wyroków w sensie negatywnym. Skutki te sprowadzają się do wykluczenia możliwości ponownego rozpoznania sprawy między tymi samymi stronami. Jest to negatywna przesłanka procesowa, określane jako powaga rzeczy osądzonej, czyli *res iudicata*. Z kolei przepis art. 365 § 1 k.p.c. odnosi się do skutków prawomocności materialnej w sensie pozytywnym, która, jak wskazuje się w doktrynie, zabezpiecza poszanowanie dla rozstrzygnięcia sądu ustalającego i regulującego stosunek prawny stanowiący przedmiot rozstrzygnięcia. Moc wiążąca orzeczenia merytorycznego, określona w art. 365 § 1 k.p.c., może być brana pod uwagę tylko w innym postępowaniu niż to, w którym je wydano. Orzeczenie takie uzyskuje moc wiążącą z chwilą uprawomocnienia się, a zatem z chwilą definitywnego zakończenia postępowania. W kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się dana kwestia, nie podlega ona już ponownemu badaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2008 r., sygn. akt V CSK 441/07). Związanie orzeczeniem oznacza niedopuszczalność przeprowadzenia postępowania dowodowego w tej kwestii, nie tylko zaś dokonywania sprzecznych ustaleń. Jednocześnie zgodnie podnosi się w doktrynie, że przedmiotowy zasięg prawomocności materialnej odnosi się co do zasady do samego rozstrzygnięcia, nie zaś do jego motywów i zawartych w nim ustaleń faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, LEX nr 345525, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2002 r., sygn. akt IV CKN 1073/00, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000 r., sygn. akt II CKN 655/98, niepubl.). Jednocześnie jednak podkreśla się, że stanowisko takie w żadnym razie nie wyklucza sięgania do okoliczności objętych uzasadnieniem orzeczenia, jeżeli jest to potrzebne dla określenia granic prawomocności materialnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, LEX 274151). Konieczne jest bowiem uwzględnianie przedmiotu rozstrzygnięcia w związku z podstawą sporu. Podkreśla się, że przy orzeczeniach oddalających powództwo lub wnioski w postępowaniu nieprocesowym, gdy z sentencji nie wynika zakres przedmiotowy rozstrzygnięcia, doniosłe i wiążące mogą być również motywy rozstrzygnięcia zawarte w uzasadnieniu orzeczenia, szczególnie ustalenia prejudycjalne sądu, prowadzące do oddalenia powództwa lub wniosku (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., sygn. akt V CSK 485/11, LEX nr 1243099, z dnia 13 października 2005 r., sygn. akt I CK 217/05, niepubl., z dnia 15 lutego 2007 r., sygn. akt II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008/A/20, z dnia 8 marca 2010 r., sygn. akt II PK 258/09, z dnia 29 września 2011 r., sygn. akt IV CSK 652/10, niepubl.). Jak wskazał Sąd Najwyższy w

uchwale z dnia 12 marca 2003 r. III CZP 97/02 (OSNC 2003/12/160), sąd nie jest związany ustaleniami wynikającymi z uzasadnienia orzeczenia w takim zakresie, w jakim nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia zawartego w wyroku. Jest natomiast związany wskazanymi w uzasadnieniu ustaleniami mającymi wpływ na końcowe rozstrzygnięcie, w szczególności ustaleniami prejudycjalnymi, których skutkiem było wydanie określonego wyroku lub postanowienia orzekającego co do istoty sprawy.

Jednocześnie, jak słusznie podkreśla się w doktrynie i orzecznictwie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r., sygn. akt V CKN 1110/00, niepubl., z dnia 20 sierpnia 2001 r., SPIPKN 585/00, OSNP 2003/14/334, z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 29/94 "Biuletyn SN" 1994, Nr 3, poz. 17, oraz postanowienie z dnia 21 października 1999 r., sygn. akt I CKN 169/98, OSNC 2000/5/86), jeżeli wcześniejszy wyrok rozstrzyga kwestię, która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie aktualnie rozpoznawanej, kwestia ta nie może być w ogóle badana. Prawomocność materialna, w którą wyposażone są w procesie, oprócz rozstrzygających sprawę co do istoty wyroków, orzeczenia proceduralne, wyraża nakaz przyjmowania, że w danej sytuacji stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z zawartego w orzeczeniu rozstrzygnięcia. Przepis art. 365 § 1 k.p.c. adresuje ten nakaz nie tylko do stron, ale i sądu, który wydał orzeczenie, oraz innych sądów, organów państwowych i organów administracji publicznej, a w sytuacjach w ustawie przewidzianych także do innych osób. W przypadku wyroku treścią nakazu wynikającego z art. 365 § 1 k.p.c. jest więc powinność uwzględniania przez wymienione w tym przepisie osoby i instytucje stanu prawnego wynikającego z utożsamianego z powagą rzeczy osądzonej prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy co do istoty. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 11 sierpnia 2005 r. (I ACa 893/05, LEX nr 175591), istota wiążącej mocy prawomocnego orzeczenia sądu polega na związaniu jego treścią także innych sądów i organów państwowych. Oznacza to, iż sąd pierwszej instancji obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie rozpoznawanej, kształtuje się tak jak to przyjęto we wcześniejszym prawomocnym orzeczeniu. Przesądzenie tej kwestii oznacza, że w późniejszym postępowaniu nie może być ona już ponownie badana, a zatem zachodzi konieczność ograniczenia dowodzenia faktów objętych prejudycjalnym orzeczeniem. Podobne twierdzenie zawarł Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 19 maja 2005 r. (I ACa 1848/04, LEX nr 166820) wskazując, że moc wiążąca orzeczenia określona w art. 365 § 1 k.p.c. w odniesieniu do sądów oznacza, że podmioty te muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak to orzeczono w prawomocnym orzeczeniu. Zatem w kolejnym postępowaniu sąd jest związany prawomocnym orzeczeniem, rozumianym jako określona wypowiedź sądu rozpoznającego poprzednią sprawę, będącą syntezą ustaleń faktycznych i prawnych. Należy zaznaczyć, że instytucja prawomocności materialnej w sensie pozytywnym służyć ma wyeliminowaniu sytuacji, w których w obrocie funkcjonować będą dwa rozstrzygnięcia nie do pogodzenia, czy wręcz sprzeczne.

Podkreślenia przy tym wymaga, że prawomocność materialna w obu aspektach, tj. pozytywnym, określonym w art. 365 k.p.c., oraz negatywnym, określonym w art. 366 k.p.c., jest uwzględniana przez sądy z urzędu i nie podlega dyspozycji stron. Jest to związane z funkcją tych przepisów polegających na utrwaleniu skutków prawomocnego orzeczenia i uniemożliwieniu ich wzruszeniu. Należy podkreślić, że tym samym regulacje te realizują jedną z najistotniejszych gwarancji konstytucyjnych, jaką jest prawo do rozstrzygnięcia sprawy przez niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji), która nie byłaby możliwa do osiągnięcia bez stabilności, pewności i niewzruszalności rozstrzygnięć sądowych. Są także jedną z gwarancji powagi wymiaru sprawiedliwości. Stąd w razie powagi rzeczy osądzonej przepisy k.p.c. przewidują odrzucenie pozwu wniesionego w tej samej sprawie (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.), konieczność umorzenia postępowania, o ile wystąpi ona w trakcie postępowania (art. 355 k.p.c.), nieważność postępowania (art. 379 pkt 3 k.p.c.) w razie toczenia się postępowania mimo stanu rzeczy osądzonej, czy wreszcie umożliwiają wznowienie prawomocnie zakończonych postępowania (art. 403 § 2 k.p.c.). Inaczej jest w odniesieniu do sytuacji uregulowanej w art. 365 § 1 k.p.c. Postępowanie w sprawie pomiędzy tymi samymi stronami może się toczyć wobec braku tożsamości przedmiotowej żądania, a jedynie co do kwestii mającej charakter prejudycjalny rozstrzygniętej już w prawomocnym wyroku, zarówno postępowanie dowodowe, jak również dokonywanie samodzielnych ocen prawnych przez sądy jest bezprzedmiotowe ze względu na normę wynikającą z art. 365 § 1 k.p.c. przewidującą związanie sądów stanowiskiem wyrażonym w prawomocnym wyroku. Uwzględnienie tej normy w innym postępowaniu następuje w ocenie materialnoprawnej kwestii prejudycjalnej rozstrzygniętej już w prawomocnym wyroku wydanym

w postępowaniu z udziałem tych samych stron. Ocena ta, która nie może być inna niż w prawomocnym wyroku, wiąże wszystkie sądy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2015 r., sygn. akt V CSK 556/14, LEX nr 1771403).

Mając na uwadze powyższe nie sposób zaaprobować stanowiska wyrażonego w apelacji dotyczącego możliwości ponownego ustalania okoliczności faktycznych w kolejnym procesie odnośnie kwestii będących już przedmiotem wcześniejszego orzeczenia. Odnosi się to do samej zasady odpowiedzialności pozwanego. Nawet zresztą, gdyby takie nowe ustalenia były czynione, to nie mogłyby prowadzić do obalenia skutków, jakie ze sobą niesie wcześniejsze orzeczenie, właśnie z uwagi na regulację zawartą w art. 365 § 1 k.p.c. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wyrok wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 23 lipca 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt I C 430/14 ma w stosunku do niniejszej sprawy charakter prejudycjalny. Analiza bowiem zarówno samego wyroku, jak i jego uzasadnienia nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, że w każdej ze spraw istniało jedno i to samo zdarzenie, jedno i to samo źródło odpowiedzialności strony pozwanej. Zarówno w niniejszym procesie, jak i w procesie wcześniejszym powód formułował identyczną podstawę faktyczną żądania. W obu przypadkach bowiem wskazywał na osadzenie go w jednej celi z osobą zarażoną wirusem HCV bez jakiegokolwiek wcześniejszego poinformowania o tym powoda i bez stosownej izolacji, czego konsekwencją było zarażeniem się tym wirusem również niego. Należy przy tym podkreślić, że w poprzednim postępowaniu powód po części formułował tożsame roszczenia (domagał się kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną w związku z zarażeniem krzywdę), co skutkowało odrzuceniem pozwu w tym zakresie postanowieniem z dnia 20 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 23 lipca 2014 r. oddalił tak ukształtowane powództwo. Wyrok ten jest prawomocny. Co istotne, ustalił, że pozwany Skarb Państwa - Zakład Karny w G. nie ponosi odpowiedzialności za zarażenie się powoda wirusem HCV. Sąd przy tym w sposób szczegółowy określił podstawy takiego rozstrzygnięcia. Tym samym kwestia ta nie może być przedmiotem ani ponownego postępowania dowodowego, ani ponownych ustaleń faktycznych, ani wreszcie ponownej oceny prawnej. Inaczej rzecz ujmując Sąd w niniejszej sprawie był powyższym wyrokiem związany, a tym samym zobligowany był do uwzględnienia okoliczności, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej w związku z zaistnieniem zdarzenia, z którym powód taką odpowiedzialność pozwanego wiązał. Skoro więc w innym, wcześniejszym postępowaniu przesądzona została sama zasada odpowiedzialności pozwanego, w ramach niniejszego procesu kwestia ta nie mogło zostać odmiennie oceniona. Stąd też całkowicie bezpodstawną była przedstawiona w apelacji argumentacja co do nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy wiązana z brakiem ustalenia zaistnienia przesłanek stosowania art. 189 k.p.c., z brakiem ustalenia skutków związanych z zarażeniem powoda wirusem HCV. Wyłączenie odpowiedzialności pozwanego za te konkretne zdarzenie uniemożliwiało ustalenie odpowiedzialności na przyszłość za skutki tego zdarzenia. Sąd Okręgowy w ogóle nie mógł tej kwestii rozważać, a tym samym w sposób prawidłowy nie stosował w sprawie przepisu art. 189 k.p.c. Było to zbędne. Należy przy tym dodać, że nie nastąpiła w tym zakresie jakakolwiek zmiana okoliczności faktycznych, która ewentualnie mogłaby usprawiedliwić czynienie dodatkowych ustaleń. W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że Sąd Najwyższy kilkakrotnie rozstrzygał kwestie związania kolejnych sądów wcześniejszymi rozstrzygnięciami dotyczącym ustalenia istnienia lub też braku przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (np. wyrok z dnia 6 października 2004 r., II CK 35/04, LEX nr 194075).

Marginalnie więc tylko wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowisko, co do możliwości istnienia interesu prawnego po stronie poszkodowanego w ustaleniu odpowiedzialności sprawcy szkody na przyszłość nawet po wejściu w życie art. 442¹ § 3 k.c., z przywołaniem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r. (sygn. akt III CZP 2/09, OSNC 2009, z. 12, poz. 168). Nie ulega przy tym wątpliwości, że ocena, czy powód ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody na osobie mogące powstać w przyszłości z danego zdarzenia, może zostać dokonana jedynie z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. W aktualnym stanie prawnym nie zachodzi obawa przedawnienia roszczenia wynikającego z wyrządzenia szkody na osobie, a zatem w tym obszarze nie należy poszukiwać uzasadnienia dla istnienia interesu prawnego. W konsekwencji, sama możliwość wystąpienia u poszkodowanego w przyszłości dalszych następstw zdarzenia nie jest wystarczającą okolicznością do uznania takiego interesu za wykazany. Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z ogólną regułą dowodzenia wyrażoną w art. 6 k.c., wszelkie przesłanki wskazane w art. 189 k.p.c. winien wykazać powód. Jak jednak wskazano przeprowadzanie postępowania dowodowego w tym zakresie było zbędne.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, apelację powoda jako niezasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym stanowiły przepisy art. 108 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Sąd może jednak rozstrzygnąć jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu; w tej sytuacji, po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, referendarz sądowy w sądzie pierwszej instancji wydaje postanowienie, w którym dokonuje szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony. Jednocześnie art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie powód przegrał sprawę wywołaną swoją apelacją, a tym samym winien ponieść koszty zastępstwa procesowego sprawowanego przez prokuratorę Generalną Skarbu Państwa w kwocie 120 zł ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późniejszymi zmianami) w związku z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa (t.j.Dz.U.2013.1150 ze zmianami).

Podstawę przyznania wynagrodzenia ustanowionemu dla powoda z urzędu pełnomocnikowi stanowiły z kolei przepisy § 11 ust. 1 pkt. 25 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późniejszymi zmianami).

SSA I. Wiszniewska SSA D. Rystał SSA T. Żelazowski